

Krótkie czerwcowe noce, pachnące ciepłą łąką, nie sprzyjają spaniu. To najlepszy czas na długi spacer, na szczerą rozmowę, na dobrą lekturę... W czerwcową noc niezwykle smakuje poezja. Spragnionym poetyckiej ucztę proponujemy na początek ...kilka wierszy Staszka Krzywońskiego.

Żal

Najbardziej żal mi ścieżek, których nie przedeptałem
Wschodów słońca, które na mnie nie poczekały
Widoków, którymi się nie zachwyciłem
Ludzi, których spotkałem nadaremno...

Żal mi wierszy, które istniały zbyt krótko by je zapisać
Spotkań, które doszły do skutku nie wiadomo po co
Wiosennych spacerów po kobiercu krokusów
I ludzi, którzy ich nie zauważyli...

Gdy nie będzie już czasu na żal
Zaprosisz mnie jeszcze raz jeden
Bym mógł dostrzec
I nie żałować...